

Sygn. akt I ACa 810/17

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 17 stycznia 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Roman Sugier
Sędziowie :	SA Elżbieta Karpeta (spr.) SO del. Tomasz Tatarczyk
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 17 stycznia 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa W. B.

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w S.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 30 maja 2017 r., sygn. akt I C 537/16

1) zmienia zaskarżony wyrok:

a) w punkcie 1. w ten sposób, że zasądza od pozwanego na rzecz powoda 50 000 (pięćdziesiąt tysięcy) złotych z ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 7 marca 2015 roku, a w pozostałym zakresie powództwo o zadośćuczynienie oddala,

b) w punkcie 2. i 3. w ten sposób, że oddala powództwo o zapłatę renty,

c) w punkcie 5. w ten sposób, że znosi wzajemnie koszty procesu,

d) w punkcie 6. w ten sposób, że nakazuje pobrać na rzecz Skarbu Państwa – Sądu Okręgowego w Katowicach od powoda 46,22 (czterdzieści sześć i 22/100 złotych, a od pozwanego 28,33 (dwadzieścia osiem i 33/100) złotych;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego 6 936 (sześć tysięcy dziewięćset trzydzieści sześć) złotych z tytułu kosztów postępowania apelacyjnego.

SSO del. Tomasz Tatarczyk	SSA Roman Sugier	SSA Elżbieta Karpeta
---------------------------	------------------	----------------------

Sygn. akt I ACa 810/17

UZASADNIENIE

Powód W. B. wniósł o zasądzenie od (...) Spółki Akcyjnej w S. kwoty 130 000 zł z ustawowymi odsetkami od 7 marca 2015r. oraz ustawowymi odsetkami za opóźnienie od 1 stycznia 2016r., nadto o zasądzenie renty na zwiększone potrzeby w wysokości 500 zł miesięcznie od stycznia 2016r. płatnej od prawomocności wyroku do 10-go dnia każdego miesiąca.

Z uzasadnienia pozwu wynikało, iż powód 28 czerwca 2014r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Sprawcą zdarzenia był D. N. kierujący samochodem R., który był ubezpieczony u pozwanego. W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała: złamań, urazu nosa, urazu jamy brzusznej z krwawieniem do otrzewnej, rozerwania krezki jelita krętego, pęknięcia torebki wątroby, krwiaka przestrzeni zaotrzewnowej oraz ogólnych potłuczeń. Pozwany przyznał powodowi tytułem zadośćuczynienia 70 000 zł., a następnie dopłacono powodowi 50 000 zł. Zdaniem powoda odpowiednią kwotą zadośćuczynienia będzie 300 000 zł.

Żądanie zasądzenia renty w wysokości 500 zł ponad wypłacaną kwotę 227 zł powód uzasadniał potrzebą nieustannej rehabilitacji, leczenia. Podawał, że wymaga pomocy w wymiarze 2-3 godzin dziennie, stosuje dietę wysokobiałkową, lecz się farmakologicznie, korzysta z pomocy poradni, do których dojeżdża.

Pozwany w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa. Przyznał wypłatę na rzecz powoda kwoty 120 000 zł zadośćuczynienia, 702,50 zł tytułem zwrotu kosztów leczenia, 450 zł tytułem zniszczonej odzieży, sprzętu, 1 000 zł tytułem zaliczki na opiekę i inne zwiększone potrzeby. Od 1 stycznia 2016r. pozwany wypłaca powodowi rentę po 227zł. Nadto podniósł, że w sprawie karnej była zasądzona nawiązka 3 000 zł.

Żądanie dalszej zapłaty 130 000 zdaniem pozwanego jest wygórowane. Powód cierpi na schorzenia nie związane z wypadkiem Orzeczony uszczerbek na zdrowiu 49 % jest zawyżony i uwzględnia schorzenia nie związane z wypadkiem.

Żądanie dodatkowych 500 zł miesięcznie tytułem rehabilitacji i leczenia jest nieuzasadnione i zawyżone.

Sąd Okręgowy ustalił następujące okoliczności:

Powód 28 czerwca 2014r. uległ wypadkowi komunikacyjnemu. Doszło do czołowego zderzenia samochodu R. z samochodem powoda jadącym prawidłowo. Sprawcą zdarzenia był D. N. kierujący samochodem R., który był ubezpieczony u pozwanego.

W wyniku wypadku powód doznał obrażeń ciała: złamań, urazu nosa, urazu jamy brzusznej z krwawieniem do otrzewnej, rozerwania krezki jelita krętego, pęknięcia torebki wątroby, krwiaka przestrzeni zaotrzewnowej oraz ogólnych potłuczeń. Po wypadku powód został przyjęty do szpitala w K. gdzie był hospitalizowany w okresie od 28 czerwca 2014 roku do 23 lipca 2014 roku, początkowo na intensywnej terapii, a następnie na oddziale ortopedii i traumatologii narządu ruchu. W dniu 28 czerwca 2014 roku przeprowadzono zabieg laparotomii z odcinkową resekcją jelita krętego, homeostazą i drenażem jamy otrzewnej. Miał respiratoterapię i tlenoterapię i po ekstubacji po zabiegowej pacjenta przekazano do oddziału ortopedii i traumatologii narządu ruchu. Dnia 3 lipca 2014r. przeprowadzono zabieg zamkniętego nastawienia złamania kości promieniowej ze stabilizacją odłamów dwoma drutami Kirschnera. Zabieg przerwano z powodu trudności z utrzymaniem wydolności oddechowej. Kolejnego dnia powoda reoperowano. Kończynę górną unieruchomiono na 6 tygodni. Odstąpiono od leczenia operacyjnego złamania przezpanewkowego miednicy. Uszkodzony staw biodrowy unieruchomiono na wyciągu szkieletowym na 3 tygodnie.

Druga hospitalizacja odbyła się od 1 września 2014r. do 17 września 2014r. w K. ze względu na utrzymujące się dolegliwości bólowe miednicy.

Trzecia hospitalizacja odbyła się od 17 września 2014r. do 9 października 2014r..

Następnie został przewieziony na oddział rehabilitacji szpitala (...) w K.. Nadal była widoczna szczelina złamania stawu biodrowego oraz zmiany zwyrodnieniowe. Powód uskarżał się na bóle i ograniczoną ruchomość lewego stawu biodrowego i kolanowego, prawego stawu barkowego oraz kręgosłupa lędźwiowego. Wciąż osłabione jest prawe przedramię. Bark uniemożliwiał poruszanie się przy pomocy kul łokciowych.

Czwarta operacja z dnia 27 listopada 2015r. dotyczyła alloplastyki stawu biodrowego z całkowitą wymianą i rekonstrukcją z użyciem trzpienia przynasadowego. Hospitalizacja trwała od 26 listopada 2015r. do 4 grudnia 2015r.

Decyzją Powiatowego Zespołu d/s orzekania o niepełnosprawności w R. powód został zaliczony do znacznego stopnia niepełnosprawności z orzeczeniem całkowitej niezdolności do pracy z koniecznością używania przedmiotów ortopedycznych, stałej lub długotrwałej opieki lub pomocy. Uszczerbek na zdrowiu pod względem ortopedycznym oceniono na 49 %.

Powód całkowicie zmienił życie. Porusza się wyłącznie przy asekuracji kul łokciowych.

Pozbawiony został czucia w lewej nodze. Wymaga stosowania silnych leków przeciwbólowych. Po resekcji jelita ma dużą szpecącą bliznę na brzuchu. Cierpi na niestrawność, zaburzenia trawienia, bóle brzucha i problemy z wypróżnianiem. Konsekwencje niekorzystnie rzutują na jego życie prywatne, na jego sferę psychiczną. Pojawiły się zaburzenia lękowe, okresy zniechęcenia, apatii, problemy ze snem, stany depresyjne.

Z opinii biegłego z zakresu ortopedii i opinii uzupełniającej wynikało, iż powód doznał 43 % uszczerbku na zdrowiu i aktualny stan jego zdrowia pozostaje w związku z wypadkiem. U powoda rozpoznano stan po urazie wielonarządowym jamy brzusznej z krwawieniem do otrzewnej, rozerwanie krezki jelita cienkiego, pęknięcie torebki wątroby, stan po złamaniu L1 - wyrostek poprzeczny, stan po złamaniu żebra IV - po stronie prawej, po wieloodłamowym złamaniu miednicy z panewką stawu biodrowego lewego, przedramienia prawego, zespół stresu pourazowego. Samoistne schorzenie w postaci astmy stanowiło dodatkowe utrudnienie w leczeniu. Zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa i stawów biodrowych nie były rozpoznawane przed wypadkiem.

Z opinii biegłego z zakresu chirurgii R. C. wynikało, że astma, nadciśnienie, dna moczanowa, zmiany zwyrodnieniowe kręgosłupa, nie mają związku z aktualnym stanem zdrowia powoda. Otyłość może być związana z ograniczeniem aktywności fizycznej spowodowanej urazami narządów ruchu. Z powodu rozerwania krezki jelita cienkiego – laparotomi, odcinkowej resekcji jelita cienkiego – uszczerbek na zdrowiu powoda biegły ten ocenił na 10 %.

Z opinii biegłej z zakresu psychiatrii wynikało, iż powód w wyniku wypadku doznał 10 % uszczerbku na zdrowiu psychicznym. Do psychiatry zgłosił się na polecenie psychologa. Leczy się nadal, zażywa leki przeciwdepresyjne, nasenne, uspakajające. Utrzymują się zaburzenia snu, lęk przed jazdą samochodem. Prawidłowe funkcjonowanie powoda jest zaburzone głównie z powodów ograniczeń fizycznych. Rokowanie jest nie pewne.

Pismem z dnia 16 lutego 2015r. powód zwracał się do pozwanego o zadośćuczynienie w wysokości 200 000 zł i comiesięczną rentę 1 000 zł. Pozwany początkowo przyznał powodowi tytułem zadośćuczynienia 70 000 zł. Po dopłaceniu, jak wynika z pisma z 10 marca 2016r. ostatecznie powód łącznie otrzymał 120 000 zł zadośćuczynienia.

Z zeznań powoda i świadka J. S. (1) wynikało, iż życie powoda zmieniło się. Porusza się wyłącznie przy asekuracji kul łokciowych, nie chce wychodzić na ulicę. Mieszka na 3 piętrze, na które wchodzi z odpoczynkami., nie robi większych zakupów. Powód stał się nerwowy, przebywa w domu, ogląda TV, korzysta z komputera. Kiedyś był zapalonym wędkarzem, teraz wymaga opieki - trzeba mu pomóc przy zapinaniu butów.

Kiedy J. S. (2) wyjeżdża wspomagają go sąsiedzi. Myje się sam. Największym problemem są zakupy i ubieranie butów. Powód boi się prowadzić samochód. Na rehabilitację stacjonarną nie chodzi, korzysta z rehabilitacji wyjazdowych z NFZ.

Powód zamieszkuje z J. S. (1), która się nim opiekuje. Narzeka na ból miednicy, krzyża. Stosuje ketonal, plaster na kręgosłup. Co 2-3 miesiące jeździ na prywatne wizyty do psychiatry w B.. Wizyta kosztuje 100 zł. Zażywa też leki od psychiatry: relanium, lorafen, tritico, doxepin, efectin. Jeździ do ortopedy do B. co miesiąc. Jest leczony w ramach NFZ. Dostaje leki przeciwbólowe doreta i sirdalud na rozszerzenie mięśni.

Po resekcji jelita ma dużą szpecącą bliznę na brzuchu. Cierpi na niestrawność, zaburzenia trawienia, bóle brzucha, i problemy z wypróżnianiem. Konsekwencje niekorzystnie rzutują na jego życie prywatne, na jego sferę psychiczną. Pojawiły się zaburzenia lękowe, okresy zniechęcenia, apatia, problemy ze snem, stany depresyjne.

Powód od stycznia 2016 roku otrzymuje rentę wyrównawczą od pozwanego w wysokości 227 zł miesięcznie.

Mając powyższe okoliczności na uwadze Sąd Okręgowy stwierdził, że roszczenie powoda opiera się w zakresie zadośćuczynienia o art. 445 kc, a odnośnie odszkodowania o art. 444 kc. Odpowiedzialność pozwanego co do zasady nie była kwestionowana i ma podstawę prawną w art. 805 kc, 822 kc.

Żądanie zasądzenia na rzecz powoda, wyższego niż dotychczas było mu przyznane zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy uznał za zasadne.

Przy ocenie wysokości należnego zadośćuczynienia Sąd miał na względzie przebieg i skutki wypadku, zakres cierpień, opinie biegłego z zakresu ortopedii i psychiatrii wydane w niniejszej sprawie. Jednoznacznie potwierdzony został wysoki, bo 43 % ortopedyczny i 10 % chirurgiczny oraz 10 % psychiatryczny, uszczerbek na zdrowiu, uciążliwości długiego leczenia, trzy operacje i ból. Aktualne występują ograniczenia ruchomości i funkcjonowania.

Powód leczył się długo w jednostkach szpitalnych. Cztery były pobyty szpitalne, 2 pobyty rehabilitacyjne. Odbyły się 4 zabiegi operacyjne. Nadal jest niesprawny i cierpi. Skutki wypadku były szczególnie dotkliwe w obrębie kośćca, które mają znacznie dla samodzielności. Aktualnie skutki dotyczą funkcjonowania powoda w życiu osobistym rodzinnym i społecznym. Powód w chwili wypadku był osobą w wieku 54 lat, na rencie, głównie z powodu astmy, ale sprawną. Życie jego zmieniło się. Po długiej rehabilitacji nie wrócił do poprzedniego funkcjonowania. Upośledzona jest funkcja poruszania się, co czyni go niesamodzielnym, co z kolei, wpływa na stan psychiczny.

Leczenia szpitalne zawsze wiąże się z cierpieniem, rozłąką, zwłaszcza gdy jest długotrwałe i z operacjami. Znacząca poprawa stanu zdrowia powoda jest wątpliwa.

Celem zadośćuczynienia jest złagodzenie poczucia krzywdy, którego doznaje powód przez to co go spotkało i powoduje nadal jego cierpienie. Sąd Okręgowy uznał, iż określone przez powoda łącznie na 250 000 zł zadośćuczynienie jest jednak nadmierne. Nie może też ująć uwadze, że powód otrzymał z tytułu nawiązki 3 000 zł, co też było pewnym wsparciem.

Zdaniem Sądu, pozwany winien powodowi wypłacić dalsze 90 000 zł do łącznej kwoty 210 000 zł. Kwotę 210 000 zł Sąd uznał za kwotę odpowiednią z uwagi na wyżej przytoczone wszystkie okoliczności związane z chorobą, leczeniem, cierpieniem i wysokim ustalonym uszczerbkiem na zdrowiu.

Odsetki za zwłokę są należne od wezwania do zapłaty (art. 455 kc). Postępowanie szkodowe zostało zainicjowane w roku 2014. Pierwsze zgłoszenie szkody nastąpiło w postępowaniu likwidacyjnym. Pismem z dnia 16 lutego 2015r. powód domagał się łącznie kwoty 200 000 zł, dlatego należne są odsetki, tak jak zostało to określone w pozwie odnośnie kwoty 80 000 zł zadośćuczynienia. Kwota wyższa została dopiero określona w pozwie. Dlatego od kolejnych 10 000 zł odsetki są należne dopiero od doręczenia odpisu pozwu.

Żądanie zasądzenia renty z uwagi na zwiększone potrzeby, uznał Sąd Okręgowy za zasadne na podstawie art. 444 kc, choć nie w pełnej wysokości. Zdaniem Sądu, w świetle opinii biegłego, zeznań żyjącej z powodem J. S. (1), możliwości powoda po wypadku w zakresie samoobsługi zostały ograniczone. Opinia biegłego potwierdza konieczność opieki nad powodem. Jeżeli uraz dotyczy narządu ruchu, to aby dana osoba sama sobie dawała radę zaraz po wypadku i po operacjach, przy takim urazie miednicy, nie było możliwe.

Aktualnie Sąd uznał za zasadne żądanie kosztów opieki nad powodem w mniejszym zakresie, bo zakresie niecałej 1,5 godziny dziennie przy stawce 10zł/godz. Wydatkowanie na ten cel kwoty około 410 zł miesięcznie wydaje się być wystarczające.

Powód w okresie wyjazdów swej towarzyszkę zostaje sam. Myje się sam. Daje sobie radę, poza wkładaniem butów i zakupami. Zakupy są robione na zapas, a okazjonalną pomoc świadczą sąsiedzi. Dlatego taką opiekę Sąd uznał za wystarczającą. Za zasadny Sąd Okręgowy uznał też zwrot wydatków związanych z leczeniem (dojazdami, wizytami u psychiatry co 2-3 miesiące) i lekami. Koszt wizyty u psychiatry, jak wskazał powód, wynosi 100 zł na 2-3 miesiące. Sąd przyjął zatem jako celowe odłożenie w miesiącu kwoty 40 zł na psychiatrę. Na leki powód wskazał, że wydaje około 200 zł. Pozostanie jeszcze kwota 50 zł i przeznaczyć ją należy na dojazdy okazjonalne do lekarza, czy sanatorium.

Sąd Okręgowy ocenił, iż zwiększone potrzeby powoda to kwota 700 zł miesięcznie.

Skoro powodowi jest wypłacana kwota 227 zł miesięcznie to znaczy, że brakuje 473 zł aby pokryć zwiększone potrzeby powoda. Sąd nie podzielił poglądu, iż na wysokość renty odszkodowawczej powinien mieć wpływ pobierany zasiłek pielęgnacyjny przez powoda. Cel zasiłku jest inny, jest wypłacany ze środków publicznych. Ma charakter świadczenia socjalnego i jego założeniem nie jest zastępowanie sprawcy szkody w jej naprawianiu (wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 26 września 2014 roku sygn. akt I ACa 418/14, wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z 09 lipca 2015 roku sygn. akt I ACa 298/15). Sąd zasądził zatem skapitalizowaną należność za 17 miesięcy od stycznia 2016r. do maja 2017r. w wysokości 8 041 zł i oznaczył kwotę należną na przyszłość w wysokości 473 zł poza wypłacanymi 227 zł.

O kosztach procesu Sąd Okręgowy orzekał na podstawie art. 100 kpc stosunkowo je rozdzielając oraz przepisów rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015r. (Dz.U. z 5 listopada 2015r. poz. 1804), a także art. 113 ustawy o kosztach sądowych w sprawach cywilnych.

Apelację od tego wyroku złożył pozwany w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia w wysokości 40 000 zł. z odsetkami oraz w zakresie zasądzającym rentę zarówno w wysokości zsumowanej jak i na przyszłość. Zarzucał naruszenie prawa materialnego, a to art. 445 § 1 k.c. w związku z art. 444 § 1 k.c. przez przyjęcie, że kwota 213 000 zł. stanowi odpowiednią rekompensatę krzywdy doznanej przez powoda, jak również przez zasądzenie renty mimo nieudokumentowania przez powoda wysokości wydatków, które miałyby renta kompensować. Zarzucał również pozwany, że nie uwzględnił Sąd Okręgowy faktu, że powód jest w dużym stopniu samodzielny i otrzymuje również zasiłek pielęgnacyjny w wysokości 153 zł.

Wnosił pozwany o zmianę wyroku przez oddalenie powództwa ponad kwotę 50 000 zł. przyznanego zadośćuczynienia i oddalenie w całości żądania pozwu w zakresie renty. Domagał się również stosownej korekty orzeczenia o kosztach procesu i kosztach sądowych, a także domagał się zasądzenia od powoda kosztów postępowania apelacyjnego. Zgłosił również ewentualne żądanie uchylecia wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

Apelacja pozwanego była w całości uzasadniona.

Bezsprzecznie i zgodnie z doktryną oraz licznym orzecznictwem dla przyjęcia „odpowiedniej” sumy zadośćuczynienia uwzględnić należy m.in. takie okoliczności, jak: rozmiar doznanej krzywdy, stopień negatywnych konsekwencji dla pokrzywdzonego wynikających z odniesionych obrażeń, w tym także niewymiernych majątkowo, nieodwracalność skutków naruszenia, stopień winy sprawcy.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy, wskazać należy iż ustalenia poczynione przez Sąd I instancji doprowadziły do prawidłowego wniosku, że rozmiar krzywdy poniesionej przez powoda wskutek obrażeń odniesionych w wypadku komunikacyjnym był znaczny. Łączny czas hospitalizacji powoda wyniósł około 65 dni, w tym okresie poddany został zabiegowi laparotomii z odcinkową resekcją jelita krętego, homeostazą i drenażem jamy otrzewnej oraz zabiegom ortopedycznym w zakresie kończyny górnej, barku i miednicy. Z wniosków opinii biegłych, które Sąd Okręgowy przytoczył i jak należy domniemywać – podzielił, wynika, że do utrwalonych skutków w stanie zdrowia powoda, związanych z wypadkiem zaliczyć należy odczuwane okresowo dolegliwości bólowe brzucha, kłopoty z wypróżnianiem, ograniczenia w ruchomości polegające na konieczności stałego stosowania kul łokciowych. Jednocześnie z materiału dowodowego, w szczególności z zeznań samego powoda wynikało, że od 39 roku życia powód nie pracuje, pobiera rentę z tytułu niezdolności do pracy. Orzeczona całkowita niezdolność do pracy (II grupa inwalidzka wg, starych przepisów) związana była ze stwierdzoną u powoda astmą i nadciśnieniem. Jak wynika z karty informacyjnej Szpitala (...) w K., do którego powód został przyjęty bezpośrednio po wypadku, bez związku z odniesionymi w wypadku obrażeniami jest otyłość powoda, waga powoda została oceniona w karcie leczenia jako około 130 kg przy 171cm wzrostu. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że otyłość powoduje również utrudnienia w poruszaniu się przy pomocy zaleconych powodowi kul łokciowych. Stan zdrowia powoda związany ze schorzeniami samoistnymi, będącymi przyczyną niezdolności do wykonywania pracy wraz z otyłością powinien zostać dostrzeżony jako okoliczności wpływające na ocenę rozmiaru cierpień powoda, za który odpowiada pozwany. Przy uwzględnieniu wysokości wypłaconego powodowi zadośćuczynienia (120 000 zł) i niekwestionowanego w apelacji zasądzenia w zaskarżonym wyroku 50 000 zł. łączna kwota 170 000 zł. jawi się jako odpowiednia suma zadośćuczynienia w rozumieniu przepisu art. 445 § 1 k.c. Jest to również kwota zbliżona do żądanej przez powoda w pierwszym zgłoszeniu szkody do pozwanego kwoty 200 000 zł. Zgodzić zatem należało się z apelującym, że Sąd Okręgowy oceniając należne powodowi zadośćuczynienie na kwotę 210 000 zł. dopuścił się naruszenia powołanego przepisu art. 445 § 1 k.c. gdyż zadośćuczynienie takie należy uznać jako rażąco zawyżone. Nie uzasadniały takiego rozmiaru świadczenia przebieg leczenia i rehabilitacji powoda, jak i obecny stan zdrowia powoda, na który częściowo wpływ mają samoistne schorzenia niezwiązane z wypadkiem.

Uzasadniony również okazał się zarzut apelacji dotyczący zasądzenia na rzecz powoda renty z tytułu zwiększonych potrzeb. Stanowiący podstawę żądania i orzekania przepis art. 444 § 2 k.c. stanowi, że jeżeli zwiększyły się potrzeby poszkodowanego może on żądać od zobowiązanego do naprawienia szkody odpowiedniej renty. Sąd Apelacyjny w pełni akceptuje ukształtowany w doktrynie i orzecznictwie pogląd, że dla zasądzenia renty z tytułu zwiększonych potrzeb nie jest konieczne wykazanie dotychczasowego faktycznego ponoszenia wydatków, a jedynie udowodnienie konieczności i wysokości potrzeb wymagających zaspokojenia. Rację ma jednak apelujący, że powód nie wykazał wysokości swych potrzeb, które wiązać należy z konsekwencjami wypadku z dnia 28 czerwca 2014r. w zakresie, który nie znajduje pokrycia w wypłacanej przez pozwanego rencie z tego tytułu. Postępowanie dowodowe i ustalenia Sądu Okręgowego nie pozwalają na ocenę, które ze zwiększonych potrzeb, czy to w zakresie opłacenia pomocy innych osób przy niektórych czynnościach życia codziennego powoda, czy to w zakresie leczenia, są zaspokajane wypłacaną przez pozwanego rentą, a w związku z tym czy istnieją potrzeby, które uzasadniają zasądzenie dodatkowej kwoty. Należy przy tym podkreślić, że zarówno powód, reprezentowany przez profesjonalnego pełnomocnika sformułował swe żądanie w procesie, jak i Sąd Okręgowy w taki sposób je uwzględnił, że orzekł o wysokości renty z tytułu zwiększonych potrzeb „ponad wypłacaną dotychczas przez pozwanego rentę”. Wskazał Sąd Okręgowy, że „uznał za zasadne żądanie kosztów opieki nad powodem”, wyliczając jednocześnie koszt opieki na 410 zł. miesięcznie. Z ustaleń faktycznych przedstawionych przez Sąd Okręgowy wynika jednakże, że powód wymaga opieki bo trzeba mu pomóc przy zapinaniu butów, a czasami trzeba mu podać rękę kiedy wstaje. Takie ustalenia nie uzasadniają wniosku, że powód wymaga opieki w wymiarze 1,5 godziny dziennie. Rację ma również apelujący, że Sąd Okręgowy przytoczył bez jakiegokolwiek własnej oceny treść zeznań powoda, że na lekarstwa wydaje on miesięcznie 200 zł., a koszt wizyty u psychiatry to 100 zł. raz na 2 – 3 miesiące. Tymczasem z dołączonej do odpowiedzi na pozew informacji z wywiadu przeprowadzonego u powoda w styczniu 2016r. wynikało, że także wówczas powód oceniał koszt lekarstw na kwotę 200 – 300 zł. miesięcznie, podczas gdy skrupulatnie przeprowadzona analiza na podstawie aktualnych wówczas cen leków znajdujących się w mieszkaniu powoda pozwalała na przyjęcie, że uwzględniając refundację leków, kosztują

one powoda miesięcznie 60 – 70 zł. Tak znaczące rozbieżności nie pozwalają – w ocenie Sądu Apelacyjnego – na podzielenie ustaleń i oceny Sądu Okręgowego, że do zaspokojenia kosztów zwiększonych potrzeb powoda związanych z wypadkiem z dnia 28 czerwca 2014r. niezbędna jest kwota 700 zł. miesięcznie. Jako miarodajne natomiast należało przyjąć stanowisko pozwanej z odpowiedzi na pozew i podtrzymane w apelacji, że wypłacana powodowi kwota 227 zł. przy uwzględnieniu otrzymywanego zasiłku w wysokości 153 zł. jest wystarczająca do zaspokojenia jego zwiększonych potrzeb w rozumieniu art. 444 § 2 k.c.

Z tych względów apelacja pozwanego podlegała w całości uwzględnieniu jako uzasadniona, a wyrok Sądu Okręgowego został zmieniony na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. poprzez oddalenie żądań pozwu ponad zasądzoną kwotę zadośćuczynienia w wysokości 50 000 zł. Orzeczenie o kosztach procesu za pierwszą instancję zostało zmienione poprzez zastosowanie przewidzianej w art. 100 k.p.c. regulacji wzajemnego zniesienia kosztów procesu. Uwzględnienie apelacji pozwanego doprowadziło do sytuacji, gdy żądania pozwu zostały uwzględnione w blisko 37%, w tym najistotniejszą częścią roszczenia pozwu było żądanie zasądzenia zadośćuczynienia, którego wysokość w całości zależna jest od oceny Sądu stąd regulacja wzajemnego zniesienia kosztów powinna wyprzedzać regulację stosunkowego ich rozdzielenia, przewidzianą w tym samym przepisie.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 98 § 1 i 3 k.p.c. obciążając nimi w całości powoda, który w całości przegrał etap postępowania apelacyjnego.

SSO.del Tomasz Tatarczyk SSA Roman Sugier SSA Elżbieta Karpeta